

## Konferencja „Cyfrowa edukacja dzieci i młodzieży”

Fundacja Polskiej Biblioteki Internetowej zorganizowała w Warszawie w dniu 5 czerwca 2006 r. konferencję inaugurującą program edukacyjny pt. **Cyfrowa edukacja dzieci i młodzieży**. Konferencja z udziałem przedstawicieli środowiska akademickiego i naukowego, przedstawicieli samorządów, nauczycieli i bibliotekarzy odbyła się w Bibliotece Narodowej w sali konferencyjnej im. Stefana Dembego.

Konferencja skupiała się wokół problemów związanych z czytelnictwem oraz miała na celu rozpoczęcie szerokiego środowiskowego dialogu na temat promowania nowoczesnych technologii w procesie edukacji.

Celem Fundacji PBI jest tworzenie, utrzymywanie i rozwijanie Polskiej Biblioteki Internetowej, pomnażanie jej zbiorów, ich upowszechnianie przez sieć Internet oraz zapewnianie dostępu do katalogów i pełnych tekstów publikacji naukowych, literackich i archiwalnych, zgromadzonych na elektronicznych nośnikach informacji. Ponadto Fundacja PBI ma na celu wspieranie procesu nauczania dzieci i młodzieży i zwiększanie szans w dostępie do dóbr kultury społeczności lokalnych, w środowiskach wiejskich i polonijnych. Należy zaznaczyć, że podstawowym celem Polskiej Biblioteki Internetowej jest podkreślenie edukacyjnej roli Internetu oraz promowanie w Polsce nowoczesnych, aktywizujących dzieci i młodzież form nauczania.

Pieczę nad Fundacją PBI sprawują instytucje, które mają ścisły związek z polską kulturą i nauką: Biblioteka Narodowa, Biblioteka Jagiellońska, Polska Akademia Nauk, Książnica Kopernikańska, Papieska Akademia Teologiczna.

W skład Rady Fundacji PBI wchodzi m.in.: Zbigniew Pietrzyk – przewodniczący Rady FPBI i dyrektor Biblioteki Jagiellońskiej, Władysław Miodunka – prorektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, Stanisław Czajka – zastępca dyrektora Biblioteki Narodowej, Maria Pelczar – dyrektor Biblioteki Polskiej Akademii Nauk Politechniki Gdańskiej oraz ks. Jan Bednarczyk – dyrektor Biblioteki Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie.

Konferencja rozpoczęła się powitaniem wszystkich zebranych przez Adama Piechowicza – prezesa Zarządu Fundacji PBI. Wśród zaproszonych prelegentów znaleźli się przedstawiciele środowiska nauczycielskiego, bibliotek oraz eksperci branży informatycznej.

Jako pierwsza głos zabrała Teresa Szymorowska – dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Książnicy Miejskiej im. M. Kopernika w Toruniu. W swoim wystąpieniu pt. **Zasoby bibliotek i ich rola w polskiej kulturze** przedstawiła zasadniczy cel powołania Polskiej Biblioteki Internetowej, którym jest wyrównanie szans dostępu do publikacji w języku polskim osobom zamieszkującym rejony oddalone od centrów kulturalnych i dużych ośrodków akademickich. Polską Biblioteką Internetową od 22 kwietnia 2004 r. zarządza Wojewódzka Biblioteka Publiczna – Książnica Kopernikańska. Poczyniono starania, aby PBI obejmowała m.in. kanon literatury polskiej, polonica do końca XVIII wieku, literaturę mniejszości narodowych oraz polskich noblistów.

Teresa Szymorowska omówiła zasoby bibliotek polskich na przykładzie Książnicy Kopernikańskiej, której zbiory liczą:

- druki nowe, wydane po 1800 roku – 836912 woluminów książek,
- druki nowe – 96020 woluminów czasopism,
- starodruki – 26300 woluminów,
- rękopisy – ok. 700 jednostek,
- zbiory kartograficzne – 3807 jednostek.

Ważnym punktem referatu była sprawa digitalizacji zbiorów. Od 1998 r. działa linia technologiczna mikrofilmowania i digitalizacji zbiorów zabytkowych, starodruków, rękopisów, kartografii i XIX/XX-wiecznych kolekcji regionalnych. Pracownia powstała, aby mikrofilmować i digitalizować zbiory podlegające szczególnej ochronie, oraz aby zabezpieczyć przed zniszczeniem czasopisma z przełomu XIX i XX wieku, wydane na kwaśnym papierze, szczególnie narażone na degradację. Natomiast z dotacji Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w wysokości 150 tys. zł został zrealizowany I etap modernizacji Regionalnego Centrum Mikrofilmowania i Digitalizacji (ReCeMiD). Dzięki tym funduszom można zabezpieczyć i udostępnić na nowoczesnych nośnikach zbiory podlegające wyjątkowej ochronie.

Następny referat pt. ***Dostępność zbiorów Biblioteki Gdańskiej PAN na nośnikach elektronicznych i w Internecie*** wygłosiła Anna Walczak – pracownik BG PAN.

Na początku prelegentka przedstawiła krótki zarys historii Biblioteki. Biblioteka Gdańska powstała jako Biblioteka Rady Miejskiej. Jej podstawę stanowił księgozbiór włoskiego humanisty Jana Bernarda Bonifacia, liczący 1140 dzieł, ofiarowany miastu w 1591 r. Później dołączono do niego księgozbiory trzech gdańskich bibliofilów: teologa - Aleksandra Glasera, prawnika – Kaspra Schutza i prawnika – Henryka Lemkego oraz darowizny patrycjatu Gdańskiego. W chwili otwarcia Biblioteka liczyła 4000 dzieł. W następnym stuleciu w Bibliotece znalazły się m.in. księgozbiór księgarza gdańskiego Baltazara Andreae oraz duży księgozbiór Adriana Engelkego, rajcy i protobibliotekarza gdańskiego. W XVIII i XIX wieku do Biblioteki wpłynęło jeszcze kilka niezwykle cennych księgozbiorów, m.in. Joachima G. Bartholdiego, Michała Hanowa, Jakuba Kabruna oraz szczątki bibliotek klasztornych: Cystersów w Oliwie i Karmelitów w Gdańsku. W 1905 r. do Biblioteki trafił księgozbiór muzyczny z kościoła Św. Jana, a w 1912 r. depozyt Biblioteki Kościoła Najświętszej Marii Panny.

Dział Naukowy Biblioteki Miejskiej w Gdańsku został włączony w struktury Polskiej Akademii Nauk w 1955 r. Profil gromadzonych zbiorów obejmuje: prawo, historię, literaturę, filozofię, psychologię, socjologię, nauki ekonomiczne, matematykę, astronomię, nauki medyczne i przyrodnicze. Księgozbiór liczy obecnie ok. 800 000 woluminów.

Kolejnym punktem wystąpienia było omówienie stanu archiwizacji zbiorów na nośnikach elektronicznych oraz przedstawienie procesu ich digitalizacji.

W Bibliotece Gdańskiej PAN powstała w 1998 r. Pracownia Dokumentów Wtórnych i Informatycznych, która gromadzi, opracowuje i udostępnia dokumenty nieksiążkowe: mikrofilmy, CD-ROMy, slajdy i mikrofiszki. Biblioteka posiada 185 jednostek inwentarzowych kaset magnetofonowych i video, 5021 jednostek inwentarzowych mikrofilmów, które zostały wykonane w celu ochrony najcenniejszych dokumentów (rękopisy muzyczne np. Vivaldi, druki z XVI-XVIII wieku dotyczące Prus, korespondencja Jana Heveliusza, roczniki

„Gazety Gdańskiej”) oraz 521 jednostek inwentarzowych płyt CD (rocznik „Dziennika Bałtyckiego” za I półrocze 1846 r., rękopisy Biblioteki Mariackiej pochodzące z Kościoła Najświętszej Maryi Panny, plany Gdańska od XVII wieku do końca II wojny światowej z planami Wolnego Miasta Gdańsk).

Do przeniesienia na nośniki elektroniczne kwalifikuje się w pierwszej kolejności najcenniejsze zbiory, następnie dokumenty wydrukowane na kwaśnym papierze oraz kopie kwerend bieżących. Zarówno mikrofilmy jak i CD-ROMy opracowywane są w katalogach alfabetycznych i sygnaturowych.

Na stronie internetowej BG PAN umieszczony został link do zeskanowanej publikacji *Katalog inkunabułów Biblioteki Miejskiej w Gdańsku*, wydanej w 1954 r., w opracowaniu Heleny Jędrzejowskiej i Marii Pelczarowej. Dokument umieszczony jest w postaci pliku PDF, 5MB i zaopatrzony w system optycznego rozpoznawania znaków – OCR (Optical Character Recognition).

Biblioteka BG PAN na digitalizację zbiorów przeznaczona rocznie 90-100 tys. zł.

Kolejny gość, Wielki Kanclerz Polskiego Bractwa Kawalerów Gutenberga – Jacek Kuśmierczyk, wystąpił z referatem pt. **Czytelnictwo w Polsce: stan obecny i perspektywy rozwoju**, w którym zwracał szczególną uwagę na wagę i potrzebę kształcenia nawyków czytelniczych wśród dzieci i młodzieży. Idea powstania Bractwa wiąże się nierozdzielnie z promowaniem czytelnictwa i szerzeniem oświaty, głównie wśród młodego pokolenia Polaków. Cel jest niewątpliwie szczytny, ale niełatwy. Co nie oznacza, że niemożliwy do osiągnięcia.

Idea powstania Bractwa narodziła się we Francji w 1978 r., kiedy to grupa wydawców i dziennikarzy francuskich wystąpiła z inicjatywą założenia Bractwa Kawalerów Gutenberga. Stowarzyszenia to stanowi integralną część Europejskiej Konfraterii Bractwa Kawalerów Gutenberga, organizacji działającej w pięciu krajach Europy. W 1995 r. nastąpiła uroczysta inicjacja działalności polskiego oddziału stowarzyszenia. W początkowym okresie swojego istnienia Bractwo było mało znane w środowisku poligraficzno-wydawniczym i nie działało tak aktywnie jak obecnie. Na przełomie 1997/98 r. Kapituła Polskiego Bractwa Kawalerów Gutenberga podjęła decyzję o aktywizacji działalności. Rozpoczęto działania mające na celu praktyczną realizację zadań zapisanych w statucie czyli: popularyzację języka polskiego oraz szerzenia kultury polskiej, rozpowszechnianie idei Europy sprawiedliwej i braterskiej, doskonalenie i rozwój sztuki drukarskiej, a także wspieranie czytelnictwa i oświaty szczególnie wśród dzieci i młodzieży.

Właśnie o tych ideałach mówił Jacek Kuśmierczyk w swoim wystąpieniu. Nakreślił obecny obraz polskiego czytelnictwa i wyraźnie zaznaczył, że Polacy wcale nie ograniczyli czytania. Wręcz przeciwnie, w ostatnim czasie tendencje czytelnicze wzrastają. Jednak nie można opierać się tylko na książce drukowanej, która stała się obecnie zwykłym produktem handlowym. Bractwo stawia sobie za cel ochronę słowa drukowanego, lecz w czasach gdy przemysł poligraficzno-wydawniczy zdominowany jest przez informatykę, cele dawniej kreślone, pojmowane są obecnie w inny sposób. Stowarzyszenie nie zamierza bronić przemysłu i czytelników przed nowymi technologiami, lecz dzięki wsparciu multimedialnemu chce chronić to, co najcenniejsze w słowie drukowanym. W erze gdy komputery i Internet stały się normą, nie można uciekać przed nowoczesnością, ale trzeba starać się nie zapominać o przeszłości.

Kolejnym prelegentem był Mieczysław Muraszkiewicz - profesor w Instytucie Informatyki Teoretycznej i Stosowanej Polskiej Akademii Nauk oraz w Instytucie Informatyki Politechniki Warszawskiej. Przedstawił on interesująca prezentację multimedialną na temat: **Spółeczeństwo sieciowe: czym jest i co to dla nas oznacza?**

Głównym przesłaniem wykładu były słowa prof. Muraszkiewicza - „Jestem inżynierem i dlatego będę bronił kulturę i edukację przed niekontrolowanym zalewem informacji”. Aby wyjaśnić dokładnie, co kryje się za tymi słowami, profesor podjął próbę scharakteryzowania kilku ważnych zagadnień takich jak kultura, nauka, edukacja, technika oraz społeczeństwo sieciowe.

Kultura niematerialna to niewidzialne *universum* złożone z symboli, archetypów, wierzeń i skomplikowanych relacji. Kultura określa naszą tożsamość i nadaje sens życiu, zakotwicza nas w społeczeństwie.

Edukacja jest systemem, który kształtuje umiejętności, uczy przekazywania wiedzy, buduje autonomię moralną (poczucie wolności wewnętrznej, zdolności krytycznego myślenia, odróżnianie celów i środków, odpowiedzialność społeczna).

Nauka to uniwersum oparte na obserwacji, logice, doświadczeniu, rozpoznawalna jako usystematyzowana, wielokrotnie rzeczowo weryfikowana i rzetelna wiedza, której celem jest opisanie świata.

Profesor zwrócił uwagę na istotny fakt dotyczący rozwoju techniki. W obecnych czasach, gdy nowoczesna technologia jest wszechobecna, nie można pozwolić na brak „porozumienia” między kulturą i edukacją a techniką. W rozumieniu prof. M. Muraszkiewicza technika ma swoje plusy i minusy. Z jednej strony jest niebezpieczna i destrukcyjna, związana z kapitałem, postrzegana jako nośnik zła. Pojmowana jest również jako *universum* skolonizowane przez maszyny i narzędzia, procedury i procesy, produkty i usługi. Dlaczego więc ludzie obecnie kochają technikę i nie wyobrażają sobie bez niej życia? Odpowiedź jest prosta. Technika to główny czynnik postępu społecznego, nośnik nadziei na lepsze życie. Pomimo że ludzie są świadomi zagrożeń, niebezpieczeństw i negatywnych konsekwencji wynikających z postępu technicznego, to nigdy nie zrezygnują z jego rozwoju. Technika uzupełnia, wzmacnia i rozszerza zmysły i możliwości człowieka (widzenie, słyszenie, zdolności lokomocyjne i komunikacyjne) oraz wzmacnia nasze indywidualne i kolektywne *ego*.

W dalszej części wykładu profesor omówił ogólne problemy etyczne związane z rozwojem technologii informacyjno-komunikacyjnych (ICT) i ich wpływ na edukację i życie codzienne. Wymienił zagrożenia wynikające z rozwoju ICT:

- różnica prędkości – świat rzeczywisty nie nadąża za światem wirtualnym,
- przejście od myślenia analitycznego do symulacji (wirtualna rzeczywistość), „don't think, process it” – nie myśl, testuj,
- budowanie tożsamości przez przynależność do sieci wirtualnych,
- hiperprzestrzeń jest światem androgynicznym (zanik yin i yang),
- *Big Brother* – sieci w połączeniu z bazami danych i sensorami,
- coraz więcej decyzji podejmują za ludzi komputery,
- technika wypiera kulturę oraz majoryzuje naukę i edukację,
- im wspanialsza technika tym większy budzi niepokój i obawy,
- technika w coraz większym stopniu zastępuje religię i mitologię.

Wykład zakończył się następującym wnioskiem: **sojusz techniki z kulturą, nauką i edukacją jest konieczny**. Prezentację i główny problem poruszony podczas wystąpienia ilustruje tabela:

komponent edukacji	czy ICT
umiejętności	tak
wiedza	tak - ale w mniejszym stopniu
autonomia moralna	tak - ale w minimalnym stopniu

Druga część konferencji rozpoczęła się serią wykładów pt. **Nowoczesne technologie w służbie edukacji**. Jako pierwsza zabrała głos Jolanta Lipszyc – dyrektor LXIV Liceum Ogólnokształcącego im. S. I. Witkiewicza w Warszawie, prezes Fundacji Nowoczesna Polska.

Fundacja Nowoczesna Polska powstała, aby w jak największym stopniu wspomagać edukację i kształcenie dzieci oraz walczyć z cyfrowym wykluczeniem w czasach ekspansji społeczeństwa informacyjnego. Od pięciu lat Fundacja pomaga polskim dzieciom zrozumieć i wykorzystywać nowoczesne technologie. Zaopatruje biblioteki szkolne w komputery z dostępem do Internetu i wyposaża szkoły w multimedialne narzędzia nauczania. Dzięki Fundacji wielu nauczycieli nauczyło się obsługiwać nowoczesne oprogramowanie komputerowe. Fundacja Nowoczesna Polska stara się dać dzieciom to, co najcenniejsze - wiedzę i umiejętności pozwalające rozumieć współczesny świat i wykorzystywać możliwości, jakie on daje.

W swoim wystąpieniu Joanna Lipszyc zwróciła szczególną uwagę na to, aby umiejętność korzystania z komputera i Internetu była czymś naturalnym we współczesnej szkole. W obecnych czasach komputer jest uniwersalną maszyną logiczną, więc nie można pozwolić, aby był traktowany wyłącznie jako maszyna pisząca lub kalkulator albo wykorzystywany w inny niewłaściwy sposób. Powinien stać się narzędziem do wszechstronnego przetwarzania wiedzy, sortowania i symulacji danych. Bez stałego dostępu do komputera nauczanie jest dzisiaj niemożliwe. Dlatego Fundacja rozpoczęła prace nad uruchomieniem programu **Wolne Podręczniki**, którego idea nie jest nowa. Podobne programy powstawały na całym świecie od wielu lat. Najbardziej znane z nich to:

- wikitextbook.co.uk (Wielka Brytania),
- nongnu.org/fhsst (Republika Południowej Afryki),
- wikibooks.org.

Koordynator programu zaprezentował słuchaczom konferencji zalety *Wolnych Podręczników* i powody, dla których powstał projekt.

Fundacja Nowoczesna Polska może zmienić obecną sytuację na polskim komercyjnym rynku, którego reguły nie pozwalają na obniżenie kosztów tradycyjnych podręczników szkolnych. Za komplet książek do I klasy liceum trzeba zapłacić ok. 350 zł. Wiele rodzin nie stać na taki wydatek. Fundacja znalazła sposób na rozwiązanie tego problemu. Dzięki wolnym licencjom, czyli takim, które zezwalają na bezpłatne kopiowanie, rozpowszechnianie i dostosowanie do własnych potrzeb, każdy (np. wydawca, szkoła, gmina) będzie mógł bez ograniczeń drukować i kopiować oraz rozpowszechniać *Wolne Podręczniki*. W przypadku książek drukowanych koszt będzie można obniżyć

do 50 %, a w przypadku płyt CD lub podręczników dostępnych w Internecie, do kilku groszy.

*Wolne Podręczniki* będą dostępne w formie cyfrowej oraz tradycyjnej papierowej. Prace nad podręcznikami odbywać się będą publicznie na portalu *wiki*, czyli otwartym dla wszystkim. Pisane będą przez nauczycieli i grupy wolontariuszy komunikujących się ze sobą przez Internet. Jednak książki przeznaczona dla szkół, które muszą mieć akceptację ze strony Ministerstwa Edukacji i Nauki tworzyć będą specjaliści i metodolodzy związani z Fundacją Nowoczesna Polska, która pełni funkcję administracyjną, redaguje, recenzuje i wysyła projekty podręczników do zatwierdzenia do Ministerstwa. *Wolne Podręczniki* będą miały budowę modułową, która pozwoli na łatwe dostosowanie ich do potrzeb danej szkoły lub programu nauczania. Dzięki wolnym licencjom będzie można szybko i bez problemu dodawać niezbędne poprawki i aktualizacje oraz wprowadzać na bieżąco nowe, lepsze materiały edukacyjne.

Wykład zakończył się stwierdzeniem, że *Wolne Podręczniki* to przyszłość edukacji, a współczesna szkoła nie może funkcjonować bez nowoczesnych technologii.

Następnie głos zabrała Leokadia Ogonowska – dyrektor Podstawowej Szkoły Specjalnej nr 111 w Warszawie, która współpracuje z Akademią Pedagogiki Specjalnej i Uniwersytetem Warszawskim. W jej szkole odbywają się ćwiczenia dla studentów i nauczycieli z Warszawy i województwa. L. Ogonowska jest autorką nowatorskich programów nauczania i pomocy dydaktycznych, aktywizujących kadrę pedagogiczną do doskonalenia zawodowego. W swoim wystąpieniu kontynuowała temat dotyczący nowoczesnych technologii w służbie edukacji.

Wejście w XXI wiek zbiegło się z wejściem w erę społeczeństwa informacyjnego, opartego na wiedzy i informacji, jako kluczowych zasobach do wykorzystania przez każdego człowieka w dowolnym czasie i miejscu. Edukacja odgrywa ważną rolę w społeczeństwie wiedzy, w którym uczenie się powinno być procesem ciągłym, trwającym przez całe życie. Nowe formy edukacji i nowoczesne technologie znacznie ułatwiają proces uczenia i nauczania, szczególnie w szkolnictwie specjalnym. Niepełnosprawni uczniowie powinni mieć możliwość pracy na lekcjach, nie tylko z zeszytem i długopisem czy zwykłą maszyną do pisania, ale również muszą korzystać z pomocy komputerów na zajęciach z rewalidacji, terapii pedagogicznej i logopedii. Praca z komputerem jest dla nich wielką atrakcją, która zwiększa też efektywność nauczania i rozszerza myślenie uczniów. Nowinki techniczne i zajęcia w pracowni komputerowej cieszą się wśród dzieci niebywałym zainteresowaniem. Niejednokrotnie uczniowie stają się siłą napędową dla nauczycieli, aby ci podążali za nowoczesnością i urozmaicali swoje zajęcia poprzez stosowanie technologii informacyjnych.

Taki model edukacji z pomocą komputera pozwala na efektywniejsze przygotowanie młodego człowieka do funkcjonowania we współczesnym świecie. Ma także kolosalne znaczenie przy kształceniu dzieci niepełnosprawnych. Komputer z odpowiednim programem edukacyjnym i specjalnymi urządzeniami pomagającymi osobom niepełnosprawnym przynoszą duże postępy w nauce, terapii pedagogicznej i rewalidacji. Należy zapewnić dzieciom wszechstronny rozwój osobowości poprzez stosowanie

odpowiednich metod nauczania oraz zastosowanie w pracy rewalidacyjnej i terapeutycznej komputera z odpowiednim oprogramowaniem.

Leokadia Ogonowska przekonywała słuchaczy w końcowej części wystąpienia, że dla uczniów niepełnosprawnych nauka powinna być przyjemnością poznawania ciągle czegoś nowego, a komputer wraz z nowoczesnymi technologiami informacyjnymi daje o wiele większe efekty niż tradycyjne formy nauczania.

Ostatni referat pt. **Interfejs WWW do korzystania z elektronicznego katalogu bibliotecznego dla dzieci – czy jest potrzebny i jaki powinien być?** wygłosiła Elżbieta Szczęsny – pracownik Max Elektronik S. A. (Grupa Emax).

Głównym tematem wystąpienia był kompleksowy system zarządzania biblioteka PROLIB, który jest owocem ścisłej współpracy informatyków z bibliotekarzami. System wdrażany jest w ponad 100 bibliotekach akademickich, publicznych, pedagogicznych i fachowych w Polsce. PROLIB umożliwia pełną automatyzację czynności związanych z gromadzeniem, opracowaniem i udostępnianiem zbiorów bibliecznych. Pozwala na szybkie wyszukiwanie informacji o zbiorach, a także ułatwia pracę bibliotekarzy w związku z automatyczną obsługą czytelników.

Dzięki systemowi PROLIB czytelnicy mogą bez problemów przeglądać katalogi, zamawiać, rezerwować i wypożyczać dokumenty ze zbiorów swojej biblioteki oraz tworzyć zestawienia bibliograficzne poprzez dostęp do katalogów w sieci Internet. Poprzez system PROLIB możliwa jest również komunikacja biblioteki z innymi, podobnej klasy, systemami na świecie. W ten sposób łatwa staje się wymiana rekordów bibliograficznych między bibliotekami oraz możliwe jest uzyskanie natychmiastowych informacji o dostępności dowolnego dokumentu w innych zagranicznych katalogach bibliecznych.

Jest wiele różnych sposobów wdrażania systemu, od informatyzacji pojedynczej biblioteki poprzez informatyzację biblioteki głównej wraz z siecią jej bibliotek, po informatyzację grupy różnych biblioteki. PROLIB umożliwia czytelnikom dostęp do informacji o zbiorach wszystkich współpracujących biblioteki i możliwość korzystania z usług bibliecznych w każdej z nich.

W systemie PROLIB obecnie pracuje wiele bibliotek różniących się od siebie pod względem wielkości zbiorów, struktury organizacyjnej, organizacji pracy, typu biblioteki, historii i tradycji oraz potrzeb biblioteki i jej użytkowników. Różnorodność klientów powoduje konieczność stworzenia takiego systemu, który zapewni indywidualizację jego działania w zależności od potrzeb konkretnej biblioteki.

Max Elektronik tworzy obecnie nowy projekt – interfejs WWW do korzystania z elektronicznego katalogu bibliotecznego dla dzieci. Rozróżniamy interfejsy WWW dla specjalnych grup użytkowników: OPAC WWW wielojęzyczny, OPAC WWW dla dzieci i OPAC WWW dla osób niedowidzących.

Strona WWW musi mieścić się w ustalonych standardach, posiadać prosty interfejs, a przy tym przyciągnąć klienta nowatorskim rozwiązaniem. Według Jakoba Nielsena, światowej sławy eksperta w dziedzinie funkcjonalności witryn internetowych, istnieje pięć aspektów użyteczności:

1) łatwość uczenia się - interfejs powinien umożliwić użytkownikom, którzy po raz pierwszy znaleźli się na witrynie szybką naukę poruszania się i wykonywania podstawowych czynności,

2) efektywność użycia - interfejs powinien być tak zaprojektowany, by umożliwiał szybką realizację zadań w przypadku bardziej zaawansowanych użytkowników,

3) łatwość w zapamiętaniu obsługi - projektowany interfejs powinien wspierać użytkownika, by ten mógł zapamiętać, w jaki sposób go użyć powtórnie,

4) eliminacja błędów - interfejs powinien być zaprojektowany tak, by była możliwość szybkiej eliminacji błędów,

5) satysfakcja - używanie interfejsu powinno być satysfakcjonujące i przyjemne.

Użyteczność sieci jest więc wyznacznikiem dla stron internetowych. W procesie projektowania i budowania serwisów WWW najważniejszy jest odbiorca. W przypadku projektu Max Elektronik odbiorcą będzie dziecko, dlatego ogólne reguły tworzenia witryn WWW dla dzieci nie będą miały tu zastosowania, ze względu na specyficzne zachowania, ograniczenia i niepełnosprawność małych odbiorców. Przy budowaniu interfejsu dla dzieci należy uwzględnić ich niecierpliwość, brak wytrwałości, umiejętność obsługi komputera oraz słabą znajomość czytania i pisanie. Aby mali internauci mogli bez problemów odnaleźć interesujące ich zagadnienie na stronie WWW, należy położyć nacisk na odpowiednie sposoby realizacji projektu:

- środki wspomagające niewielkie kompetencje i sprawność użytkownika,
- prostota i komunikatywność na poziomie języka, struktury danych, sposobu prezentacji danych, sposobu obsługi systemu komputerowego,
- bazy podzbiorów : dane graficzne, dane dźwiękowe, dane multimedialne, dane tekstowe,
- dodatkowe funkcje: powinien być to rodzaj portalu bibliotecznego.

Podsumowując, projekt Max Elektronik to:

- praca na bazie systemu PROLIB,
- podział na dwie części: maluchy i dzieci starsze,
- wewnętrzny komunikator – chat,
- wykorzystania mowy syntetycznej (głos Iwona),
- budowa modułowa.

Referat przedstawicielki firmy Max Elektronik, Elżbiety Szczęsnej, spotkał się z dużym zainteresowaniem, a zawarte w nim informacje poszerzyły fachową wiedzę słuchaczy, szczególnie bibliotekarzy, na temat serwisów WWW oraz elektronicznych systemów zarządzania biblioteką.

Po przerwie odbyła się dyskusja panelowa z udziałem prelegentów. Dyskusję poprowadził prof. Mieczysław Muraszkiewicz. Poruszono kilka ciekawych zagadnień związanych z czytelnictwem w Polsce i ochroną zbiorów bibliotecznych oraz zastanawiano się nad przyszłością tradycyjnej książki drukowanej w czasach ekspansji technologii cyfrowej.

Konferencja cieszyła się dużym zainteresowaniem - uczestniczyło w niej około stu osób, głównie przedstawiciele środowiska nauczycielskiego oraz bibliotek. Organizatorzy postarali się o profesjonalne przygotowanie konferencji. Świadczą o tym starannie zredagowane materiały konferencyjne, dobór osób



prowadzących sesję oraz dbałość o szczegóły związane z przyjęciem i obsługą uczestników.

Podczas konferencji zaprezentowane zostały najważniejsze pomysły, idee, instytucje i firmy, mające związek z wykorzystaniem technologii informacyjnej w edukacji. Oceniono poziom czytelnictwa w Polsce na początku XXI wieku. Wskazano na nowoczesne technologie jako narzędzia, dzięki którym można ochronić skarby kultury narodowej i które umożliwiają wykorzystanie tego bogactwa w procesie edukacyjnym oraz wspierają czytelnictwo.

O tym jak wygląda obecnie i w jakim kierunku będzie się rozwijała cyfrowa edukacja dzieci i młodzieży, muszą decydować osoby związane z oświatą i nauką, mające kontakt ze zdobyczami literatury i kultury, a jednocześnie osoby, które nie boją się nowoczesnych, multimedialnych form nauczania.

Wiedza, którą podzielili się prelegenci z uczestnikami zjazdu jest niezwykle użyteczna i powinna przyczynić się do wdrażania nowych pomysłów w nauczaniu oraz rozwoju cyfrowej edukacji dzieci i młodzieży.

*Artykuł ukazał się w czasopiśmie „Ad rem” 2006 nr 9 (lato - jesień) s. 36-40 (cz. 1)  
oraz nr 10 (jesień) s. 33-35 (cz. 2)*